



15-lecie w Sandomierzu

Jubileusze świadczą przede wszystkim o tym, że przez lata była jakaś codzienność, coś się robiło, coś się działo. Nie świętuje się nicnierobienia. Zbór żyje i działa, wiele się dzieje. Ale od czasu do czasu warto się zatrzymać, spojrzeć wstecz i dokonać choćby pobieżnego podsumowania, dziękując Bogu.

Pastor Adam Byra rozpoczął to niedzielne nabożeństwo zacytowaniem słów Pana Jezusa: „Albowiem gdzie są dwaj lub trzej zgromadzeni w imię moje, tam jestem pośród nich” (Mt 18:20). I dodał: *Gdyby nie Chrystus, gdyby nie to, że On zaistniał w moim życiu, w życiu każdego z nas, to bardzo prawdopodobne jest, że nigdy nie spotkalibyśmy się i dziś nas by tu nie było. Nie oddawalibyśmy Jemu chwały. Ale to On, przez swoje wspaniałe działanie sprawił, że staliśmy się innymi ludźmi niż byliśmy przed spotkaniem z Nim. Ponieważ należymy do Niego, to czujemy potrzebę bycia tu dziś, oddania Mu należnej chwały, uwielbienia Go w śpiewie,*

modlitwie, słuchaniu przesłania płynącego z Jego Słowa. Będziemy też wspominać, co On przez te lata czynił w nas i pośród nas, aby Mu za to wszystko podziękować i uwielbić.

Społeczność Chrześcijańska w Sandomierzu od piętnastu lat funkcjonuje jako samodzielny zbor Kościoła Chrystusowego w RP (d. Wspólnota Kościołów Kościołów Chrystusowych, d. Kościół Zborów Chrystusowych). Ale jej początki sięgają roku 1990. (Pisaliśmy już o tym w „Słowie i Życiu” – zainteresowanych odsyłamy na www.slowoizycie.pl).

W czasie jubileuszy się wspomina. Przypomina ważniejsze i mniej ważne wydarzenia, okoliczności, anegdoty. Pamiętam, jak wiosną 1995 r. z pastorem Kazimierzem Barczukiem po raz pierwszy pojechaliśmy do Sandomierza na zaproszenie grupy, która od paru lat spotykała się, aby studiować Pismo Święte. Nawiazywali kontakty z różnymi Kościołami w kraju i za granicą. Aby





Wśród gości m.in. (od lewej): Bronisław Hury, Roswitha Kayser, Janusz Zarzycki, Ryszard Majdański, Douglas Mitts

pogłębić i uporządkować wiedzę biblijną, dwie osoby z tej grupy podjęły jesienią 1994 r. studia w Chrześcijańskim Instytucie Biblijnym w Warszawie przy ul. Puławskiej 114. To był ich pierwszy kontakt z naszym Kościołem, a po paru miesiącach wyrazili wolę przyłączenia się do niego. Pojechalśmy więc do Sandomierza, by ich poznać. W małym mieszkaniu Adama i Oli w bloku przy ul. Mickiewicza słuchaliśmy o początkach, o greckiej plaży i ich powrocie z bliźniakami z Grecji,

Z czasem zmieniały się miejsca: Klub sportowy przy ul. Słowackiego, Zajazd Królowej Jadwigi w Hotelu Grodzkim i własny obiekt. Boże Słowo było głoszone i wykonywało swoje dzieło. Ludzi przybywało. Od roku 2002 Społeczność Chrześcijańska w Sandomierzu jest samodzielnym zborom Kościoła Chrystusowego w RP.

Uroczystość 15-lecia Społeczności Chrześcijańskiej w Sandomierzu odbyła się 9 lipca br. Głównym mówcą był pastor Helmut Sawlanski z Iserlohn w Niemczech. Tematem jego kazania było źródło wody żywej – jedna z największych potrzeb człowieka. Przywołał teksty mówiące o Bogu, jako źródle życia (Jer 2:13 i 17:13). Wskazywał na Jezusa Chrystusa jako źródło życia i źródło Kościoła a na lokalny zbor jako miejsce, gdzie ludzie mogą doświadczać Jego mocy.

To była skromna uroczystość. Tego dnia siedemnaście osób zaangażowanych w służbę „Betesda” wyjechało do Wisły. Od roku działają w Sandomierzu wśród uzależnionych, głosząc im Ewangelię, wzbudzając nadzieję, pomagając wyjść z nałogów i porządkować życie. Jedną z dróg ku temu są właśnie „Dni Trzeźwości”, organizowane przez Fundację Elim w Wiśle, które odbywały się w ten właśnie weekend. Życie się toczy, dokłada cegiełki do kolejnego jubileuszu.

BRONISŁAW HURY

Zdjęcia Nina Hury



Pastor Helmut Sawlanski (z prawej) i Zbigniew Drobek (tłumacz)

o dzieleniu się z przyjaciółmi i znajomymi Ewangelią, którą tam usłyszeli. W ich mieszkaniu początkowo toczyły się długie rozmowy i dyskusje, a z czasem regularne studium biblijne. Jak w takiej ciasnocie mogły odbywać się kilkunastoosobowe spotkania i to parę razy w tygodniu, a przy tym życie rodzinne, trudno nam było sobie wyobrazić. Było dla nas oczywiste, że trzeba im pomóc, otoczyć duchową opieką i jakoś zinstytucjonalizować, to co robią, by na swoje spotkania mogli wynająć w mieście jakieś pomieszczenia. Wspólnota w Sandomierzu stała się oficjalnie stacją misyjną Społeczności Chrześcijańskiej „Puławska” w Warszawie. Staraliśmy się wesprzeć ich duchowo i organizacyjnie. W niedługim czasie wynajęli pomieszczenie w barze przy ul. Opatowskiej 9, gdzie odbywały się regularne nabożeństwa.



Społeczność Chrześcijańska w Sandomierzu, ul. Maciejowskiego 4a
www.schsandomierz.pl